

ARKADIUSZ P. SZAJNA

Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach

‘NON OMNIS MORIAR’. WYSTAWY PLASTYNATÓW
LUDZKICH ZWŁOK – KLINCZ ANATOMII, EDUKACJI
ZE SZTUKĄ ORAZ ESTETYKĄ W ŚWIETLE ZNAMION
WYSTĘPKU STYPIZOWANEGO W ART. 262 § 1 K.K.

1. WPROWADZENIE

Celem niniejszego artykułu jest próba ustalenia, czy przeprowadzenie plastynacji na ludzkich zwłokach i późniejsze ich eksponowanie na przykład w ramach edukacyjnych wystaw z serii *Body Worlds* można uznać za zachowania wyczerpujące znamiona występku z art. 262 § 1 k.k. Przy czym przez plastynację autor rozumie stworzony przez niemieckiego anatoma Günthera von Hagensa proces preparacji ludzkich zwłok składający się z kilku etapów, polegający (generalnie rzecz ujmując) na pozbyciu się z tkanek organizmu wody oraz tłuszczów i wprowadzeniu odpowiednich polimerów powodujących zahamowanie ich rozkładu.

Ergo prezentowane opracowanie stanowi kolejny głos w dyspucie naukowej poświęconej omawianemu zagadnieniu. Podejmowany temat wydaje się nadal aktualny, ponieważ w przestrzeni publicznej można spotkać się z opiniami, jakoby tego typu działalność (preparowanie, publiczne prezentowanie) znieważała ludzkie zwłoki. Ponadto nie tak dawno temu zorganizowano wystawę plastynatów we Wrocławiu pod

nazwą *Body World Vital*, a kolejna jej odsłona będzie miała miejsce w Warszawie od 6 grudnia 2022 r. do 2 kwietnia 2023 r.¹

Chcąc zrealizować wyżej przedstawiony cel, przedstawiono, czym jest plastynacja, przybliżono specyfikę tego typu wystaw oraz przeprowadzono analizę znamion przestępstwa stypizowanego w art. 262 § 1 k.k., ukazując również jego *ratio legis*, bazując na publikacjach naukowych z prezentowanego zakresu.

2. PŁASTYNACJA (I NIE TYLKO) JAKO METODA UTRWALANIA ZWŁOK LUDZKICH

Na wstępie trzeba podkreślić, że osiągnięcia nauki na przestrzeni setek lat związane z opracowywaniem coraz to lepszych metod konserwacji zwłok ludzkich były bardzo istotne dla działalności podejmowanej przez anatomów, co z czasem zaowocowało wymiernymi efektami. Dzięki naukowemu uporowi i twórczemu podejściu możliwe stało się powstrzymywanie procesów gnilnych, dotyczące ciała ludzkie *post mortem*. Anatomowie zyskali cenny czas, mogli bowiem dłużej przeprowadzać sekcje, poznając bardzo dokładnie budowę ludzkiego organizmu. Przy pracy nad rozwiązaniami mającymi zahamować proces rozkładu inspirowano się chociażby sposobami konserwacji żywności, na przykład zalewano ciała alkoholem, marynowano je w solance, odwadniano i zamrażano². Szkočka antropolożka sądowa Susan Black w swoim dziele podaje przykład, w którym po śmierci admirała Nelsona w bitwie pod Trafalgarem³ jego zwłoki umieszczono w zbiorniku ze spirytem winnym⁴. Pogrzeb miał się odbyć w Anglii, więc chcąc powstrzymać rozkład ciała do czasu rozpoczęcia planowanej uroczystości zdecydowano się na zastosowanie tej metody⁵.

¹ Por. <https://bodyworlds.pl/> (dostęp 16 lutego 2022 r.).

² S. BLACK, *Co mówią zwłoki*, Łódź 2019, s. 35.

³ Bitwa ta miała miejsce w 1805 r.

⁴ S. BLACK, *op. cit.*, s. 35, podaje, że jest to mieszanina brandy i etanolu.

⁵ *Ibidem*, s. 35.

Wykorzystanie alkoholu było najpowszechniej stosowaną metodą do momentu odkrycia formaldehydu w XIX w.⁶ Środek ten w medycynie używany jest pod postacią formaliny⁷ lub paraformaldehydu jako substancja dezynfekcyjna oraz konserwująca preparaty⁸. Jednakże z racji tego, że jest on niekorzystny dla zdrowia ludzkiego (toksyczność, rakotwórczość), naukowcy nieustannie prowadzą badania nad opracowaniem nieszkodliwego dla zdrowia utrwalacza, mającego zastąpić wyżej wymienioną formalinę⁹.

Jedną z metod alternatywnych dla tego rodzaju środka jest zamrażanie świeżych zwłok po przeprowadzeniu ich fragmentacji. Później rozmraża się poszczególne części ciała w zależności od tego, jaki fragment jest potrzebny do przeprowadzenia badań¹⁰.

Kolejna metoda, o której warto w tym miejscu wspomnieć, została opracowana przez austriackiego anatoma Waltera Thiela. Sporządził on roztwór utrwalający składający się z wody, alkoholu, azotanów amonu, potasu, kwasu borowego, glikolu etylowego i niewielkiej ilości formaliny¹¹. Susan Black postanowiła zweryfikować jego skuteczność, w związku czym procedurze utrwalenia poddano pierwsze ciała

⁶ *Ibidem*, s. 35-36.

⁷ M. KUPCZEWSKA-DOBECKA, *Formaldehyd. Dokumentacja dopuszczalnych wielkości narażenia zawodowego*, «Podstawy i Metody Oceny Środowiska Pracy» 57.3/2008, s. 58-59, podaje, że: „W obrocie handlowym najczęściej znajduje się 30÷50-procentowy roztwór wodny formaldehydu stabilizowany metanolem w celu zahamowania polikondensacji, znany pod nazwą formaliny. Często jest także spotykany niskocząsteczkowy łańcuchowy homopolimer paraformaldehydu będący amorficznym proszkiem lub krystaliczny cykliczny trimer trioksan”.

⁸ M. KUPCZEWSKA-DOBECKA, *op. cit.*, s. 51.

⁹ Warto w tym miejscu wspomnieć o projekcie GAF wspartym przez UE, w ramach którego naukowcy z ADDAX Biosciences pracują nad nietoksycznym utrwalaczem histologicznym, który ma zastąpić formalinę. B. Bussolati z ADDAX Biosciences, przedsiębiorstwa wydzielonego z Uniwersytetu Turyńskiego, podkreśla, że: „Chcemy zrewolucjonizować rynek utrwalaczy, wprowadzając innowacyjny odczynnik zapewniający optymalne utrwalenie na poziomie strukturalnym i cząsteczkowym”; por. B. BUSSOLATI, <https://cordis.europa.eu/article/id/428868-towards-a-formalin-free-hospital/pl> (dostęp 28 stycznia 2022 r.).

¹⁰ S. BLACK, *op. cit.*, s. 374.

¹¹ S. BLACK, *op. cit.*, s. 377.

zmarłych osób¹². Proces rozpoczął się od wtłaczania płynu przez żyły w pachwinie. Wykonano także nieduże nacięcie na szczycie głowy denata, celem dotarcia do zatok żylnych, odprowadzających krew z mózgu. Następnie zwłoki zanurzono w zbiorniku wypełnionym płynem na dwa miesiące. Zespół badawczy codziennie kontrolował stan zwłok, obracając je po to, aby wszystkie części ciała miały tak samo długi kontakt z substancją konserwującą. Nie zaobserwowano oznak rozkładu oraz gromadzenia się gazów gnilnych. Po upływie wyżej wskazanego czasu zwrócono się z prośbą o opinie do chirurgów z Dundee i Tayside, którzy zgodnie uznali, że:

[...] tkanki zakonserwowane metodą Thiela pod każdym względem przewyższają jakościowo te zakonserwowane w formalinie i że praca na nich była daleko przyjemniejsza niż na zamrożonych «świeżych» fragmentach ciał, podczas gdy inne zalety zostały zachowane¹³.

Przeprowadzone badania zakończyły się sukcesem; przy uczelni, w której pracowała Susan Black, wybudowano nowe, specjalistyczne pomieszczenia dostosowane do metodyki pracy związanej z wykorzystaniem substancji autorstwa Waltera Thiela. Zaś w 2013 r. zespół, do którego należała również Susan Black, został wyróżniony niezwykle prestiżową nagrodą Queens's Anniversary Prize for Excellence in Higher and Further Education za badania nad anatomią człowieka i w dziedzinie medycyny sądowej¹⁴.

Po przeanalizowaniu kilku wybranych metod utrwalania ciał osób zmarłych należy przejść do zaprezentowania tej ujętej w tytule niniejszej części artykułu, będącej jednocześnie przyczynkiem do czynienia dalszych rozważań. Ergo plastynacją nazwiemy wysoce skomplikowany proces preparacji martwych osób (nie tylko), opracowany w 1977 r. przez niemieckiego lekarza, anatoma Günthera von Hagensa¹⁵. Proces ten

¹² Opis zastosowania metody z wykorzystaniem płynu W. Thiela opracowano w całości na podstawie dzieła S. BLACK, *op. cit.*, s. 380-381.

¹³ S. BLACK, *op. cit.*, s. 381.

¹⁴ *Ibidem*, s. 390.

¹⁵ <https://bodyworlds.pl/gunther-von-hagens/> (dostęp 28 stycznia 2022 r.).

składa się z sześciu etapów¹⁶ i zasadniczo rzecz ujmując, polega na pozbyciu się z tkanek organizmu wody oraz tłuszczów, które są niezbędne do rozwoju bakterii gnilnych, i nasyceniu ich odpowiednimi polimerami, wywołując zahamowanie rozkładu¹⁷. Plastynacja ciała ludzkiego może zająć nawet 1500 godzin i trwać rok¹⁸. Günther von Hagens w Heidelbergu w 1993 r. założył Institute for Plastination, aby móc rozwijać swoje osiągnięcie, ponieważ warunki lokalowe, możliwości techniczne przeprowadzania plastynacji dostępne na Uniwersytecie w Heidelbergu osiągnęły swoje granice¹⁹. Za cel Instytutu obrano rozwijanie technik plastynacji i doskonalenie nauczania anatomii poprzez produkcję wysokiej jakości materiałów dydaktycznych do na przykład nauczania anatomii na uczelniach²⁰. Wybór plastynatów możliwych do nabycia jest niezwykle szeroki, obejmuje:

- plastynaty silikonowe – trójwymiarowe pomoce dydaktyczne występujące jako całe ciała, wybrane jego obszary, pojedyncze narządy, układy²¹;
- plastynaty arkuszwowe – plastynowane płyty ludzkiego ciała o grubości 1-5 mm; producenci na swojej stronie internetowej podają, że w porównaniu z obrazami diagnostycznymi wykonanymi za pomocą tomografu komputerowego i rezonansu magnetycznego, tego typu plastynaty ilustrują struktury anatomiczne w kolorze²²;

¹⁶ https://plastinarium.pl/pages/plastinarium.php/technik_der_plastination, w zakładce „technika plastynacji” zostały opublikowane m.in. informacje, z ilu etapów ten proces się składa i jakie czynności są w ich ramach podejmowane.

¹⁷ E.M. GUZIK-MAKARUK, *Plastynacja – sztuka, piękno, prowokacja, patologia?*, «Studia Prawnoustrojowe» 43/2019, s. 111.

¹⁸ <https://bodyworlds.pl/technika-plastynacji/> (dostęp 28 stycznia 2022 r.).

¹⁹ https://koerperspende.de/pages/koerperspende.php/institut_fuer_plastination (dostęp 28 stycznia 2022 r.).

²⁰ *Ibidem*.

²¹ <https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/silicone-plastinates> (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

²² <https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/sheet-plastinates> (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

- konfiguracje naczyń krwionośnych – przybierają formę trójwymiarową i wizualizują naczynia krwionośne między innymi serca, łożyska, kończyn górnych i dolnych oraz głowy²³;
- szkielety i czaszki – prawdziwe odtłuszczone i wybielone kości ludzkie²⁴.

Ponadto w sprzedaży są tzw. *Anatomy Glass*, czyli wysokiej jakości wydruki przekrojów między innymi mózgu, głowy, szyi, brzucha, kończyn, sporządzone na szkłe akrylowym²⁵. Z kolei osoby chcące poszerzyć swoją wiedzę z zakresu anatomii i plastynacji mogą stać się również uczestnikami specjalistycznych kursów²⁶.

Susan Black, odnosząc się do plastynacji, wskazuje, że: „zakonserwowane w ten sposób szczątki zyskują życie wieczne. Jednocześnie, ponieważ nigdy się nie rozłożą, można je uznać za nowy rodzaj odpadu zanieczyszczającego środowisko”²⁷. Procesowi temu poddano wiele zwłok ludzkich, ale i zwierzęcych. Natomiast z danych opublikowanych na stronie internetowej poświęconej plastynacji wynika, że na kwiecień 2020 r. do programu donacji ciał zarejestrowało się 19 416 dawców²⁸.

3. WYSTAWY Z SERII BODY WORLDS JAKO WSPÓŁCZESNY PASTISZ DO LEKCJI ANATOMII DOKTORA TULPA PĘDZŁA REMBRANDTA

Günther von Hagens pierwszy raz publicznie zaprezentował plastynaty w Tokijskim Narodowym Muzeum Nauki w 1995 r. Zorganizowane

²³ <https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/blood-vessel-configurations> (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

²⁴ <https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/skeletons-and-skulls> (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

²⁵ <https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/anatomy-glass> (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

²⁶ https://vonhagens-plastination.com/pages/medical-teaching-specimens/von-hagens-plastination.php/product-range#overview-courses-sbs_anker (dostęp 29 stycznia 2022 r.).

²⁷ S. BLACK, *op. cit.*, s. 36.

²⁸ <https://plastinarium.pl/pages/plastinarium.php/koerperspende> (dostęp 28 stycznia 2022 r.).

wydarzenie okazało się dużym sukcesem, którego rozmiarów nie spodziewał się sam Günther von Hagens i jego współpracownicy²⁹. Od tamtego czasu do dzisiaj wystawy organizowane są cyklicznie w wielu miastach świata pod nazwą *Body Worlds*³⁰ i cieszą się ogromnym zainteresowaniem, wzbudzając jednocześnie liczne kontrowersje, również w Polsce³¹. Angelina Whalley³², odnosząc się do specyfiki organizowanych przedsięwzięć, wyznaje, że: „Wystawa głęboko zmienia nasze spojrzenie na nas samych: «Zwiedzający, patrząc na inne ludzkie ciała, odkrywają własne w zupełnie nowy sposób. Ekspozycja przedstawia ciało nie tylko jako podstawę naszej fizycznej egzystencji, ale także jako zwierciadło naszego własnego stylu życia. Cokolwiek robimy lub czego nie robimy, to, co jemy, jak i czy ćwiczymy – wszystko ma na nas fizyczny wpływ, zarówno pozytywny, jak i negatywny». Ekspozycja przywołuje na myśl te skojarzenia i przedstawia wyjątkowość ludzkiego życia”³³.

Body Worlds zostały tematycznie podzielone na wiele wystaw, tj. *THE CYCLE OF LIFE, HAPPINESS, VITAL, HEART, PULSE, RX*. Ponadto stworzono plastynaty zwierząt, które są prezentowane od 2010 r. w ramach przedsięwzięcia o nazwie *ANIMALS INSIDE OUT*³⁴.

Poza przedstawionymi powyżej ekspozycjami o charakterze objazdowym do dorobku Günthera von Hagensa i jego współpracowników należą również wystawy stałe znajdujące się w Amsterdamie,

²⁹ <https://bodyworlds.pl/o-wystawie> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

³⁰ W języku polskim „Cieleśne światy”, w języku niemieckim „Körperwelten”.

³¹ Jako przykład można podać sytuację, która miała miejsce w Poznaniu. Otóż w 2017 r. członkowie Kongresu Rodzin i Kobiet Konserwatywnych (jak wynika z doniesień prasowych) opublikowali oświadczenie, w którym stwierdzają, że: „Traktowanie ciał umarłych jako preparatów w celach komercyjnych i wystawienniczych jest obraźliwe, niesmaczne i obce naszym wartościom oraz kulturze chrześcijańskiej” oraz „Wypreparowane prawdziwe ludzkie ciała pokazywane są na wystawie jako obiekty sztuki. Cały ten proceder oburza nas i narusza nasze uczucia religijne, gdyż w religii chrześcijańskiej obowiązkiem jest pogrzebanie ciała umarłego, a nie jego bezczeszczenie”. Por. <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Body-World-s-Vital-W-Poznaniu-nie-chca-ludzki-ch-narzadow.-Protest-przeciwko-wystawie> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

³² Dyrektor Instytutu Plastynacji w Heidelbergu, żona Günthera von Hagensa.

³³ <https://bodyworlds.pl/o-wystawie/> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

³⁴ <https://bodyworlds.com/exhibitions/animals/> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

Heidelbergu, Berlinie, San Jose oraz w mieście Guben³⁵. W tym ostatnim, usytuowanym blisko polskiej granicy, od 2006 r. działa Plastinarium, które otwarto po tym, gdy w 2005 r. nie wyrażano zgody Güntherowi von Hagensowi na zakup budynków przemysłowych w Sieniawie Żarskiej po Państwowym Gospodarstwie Rolnym, w których zamierzał otworzyć oddział Instytutu Plastynacji i magazyn swoich ekspozycji³⁶. Sandra Wilk w artykule *Doktor Śmierć wraca do Polski. Zapnijcie pasy* opublikowanym na łamach tygodnika „Polityka” pisze, że: „W Polsce miały być składowane plastynaty na potrzeby wystawowe. Rozlały się wtedy niepotwierdzone faktami plotki, że von Hagens będzie rozkopywał groby. Mówiło się nawet o bandach polujących na ludzi... Wskutek ogromnych protestów, motywowanych m.in. względami religijnymi, projekt został odrzucony”³⁷.

Günther von Hagens jest przekonany o tym, że na nowo zdefiniował, poprzez swoją działalność w obszarze plastynacji, sztukę, estetykę i anatomię³⁸. Nierzadko zabierając głos w sprawie swoich ekspozycji, odwołuje się do:

- społecznego poruszenia, jakie zostało wywołane przez przeprowadzenie pierwszej publicznej sekcji zwłok dokonanej w 1543 r. przez Andreeasa Vesaliusa w Bazylei;
- anatomicznych rysunków Leonarda da Vinci;
- obrazu pędzla Rembrandta *Lekcja anatomii doktora Tulpa*³⁹.

Rację ma Maria Gołaszewska, która uważa, że Günther von Hagens jest człowiekiem wewnątrznie rozdartym przez:

pragnienie, by być uczonym, a zarazem artystą przez walkę o prawo istnienia swej twórczości oraz dzieje swego życia: urodził się podczas wojny pod Poznaniem, wychowywał w NRD, a za próbę ucieczki na Zachód osadzony został w więzieniu, skąd po dwu latach wykupił go rząd RFN. Te doznania z młodości

³⁵ <https://bodyworlds.com/exhibitions/> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

³⁶ E.M. GUZIK-MAKARUK, *op. cit.*, s. 115.

³⁷ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1772918,1,doktor-smierc-wraca-do-polski-zapnijcie-pasy.read> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

³⁸ M. GOŁASZEWSKA, *Estetyka współczesności*, Kraków 2001, s. 132.

³⁹ *Ibidem*.

uczyniły z niego nieco makabrycznego artystę-analityka, „człowieka bez skóry”. [...] Innym śladem lęków, przeżytych w młodości, jest to, że nosi on stale kapelusz, niby hełm mający chronić głowę⁴⁰.

Ta niezwykle ciekawa analiza sylwetki przeprowadzona między innymi przez pryzmat sztuki, dążeń, doświadczeń życiowych tego nietuzinkowego człowieka, jakim jest przecież Günther von Hagens, wręcz zmusza do refleksji nad sensem jego twórczości. Mając na uwadze powyższe, należy w tym miejscu przywołać słowa „ojca plastynacji”, opublikowane przez M. Gołaszewską w dziele *Estetyka współczesności*. Tak więc uważa on, że:

Podstawą plastynacji są powody naukowe. Oburzają się przede wszystkim ci, którzy nie widzieli wystawy. Plastynacja nie jest przekształcaniem zwłok w sztuczne twory, jest nową estetyką anatomiczną. Preparaty uwidaczniają istniejące formy ludzkiego ciała, pozwalają zajrzeć za i przed poszczególne organy. Nielicznymi przeciwnikami wystawy są reprezentanci Kościoła, starsi koledzy lekarze i niektórzy politycy⁴¹.

Dodaje również, że:

Nie przekroczyłem żadnych granic. Nigdy bowiem plastynaty nie zostały odczłowieczone; nie przedstawiłem na przykład pęcherza jako wazonu⁴².

Mając na uwadze treści przywołane we wcześniejszym akapicie, warto zastanowić się nad kwestią możliwości przypisania ekspozycji z serii *Body Worlds* do świata sztuki. Otóż bez wątplenia posiadają one wartość naukową, poznawczą, służącą zwiększeniu wiedzy z zakresu anatomii całego ciała człowieka, poszczególnych organów oraz układów⁴³. Natomiast – co równie istotne – w sposobie uformowania plastynatów, tj.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 131.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² D. CZAKON, *Body Worlds Guntera von Hagens*, «Estetyka i Krytyka» 1.24/2012, s. 226.

⁴³ Np. układ krwionośny.

ich pozach, sytuacjach, w jakich zostały osadzone, należy upatrywać wymiaru estetycznego, symbolicznego, dającego tym samym szeroki wachlarz możliwości interpretacyjnych⁴⁴. Dlatego rację ma Dominika Czakon, uważając, że zasadne jest traktowanie plastynatów jako dzieł sztuki⁴⁵. Bez wątpienia należy również uznać, że ekspozycje z serii *Body Worlds* nacechowane są wieloznacznością, którą można dostrzec poprzez „połączenie grozy lęków przed chorobą i śmiercią – nicością z dbałością o artystyczną formę”⁴⁶. Widoczna jest także: „dwukodowość – naukowość oraz moment estetyczno-artystyczny; wreszcie moment pastiszu”⁴⁷ w nawiązaniu do *Lekcji anatomii doktora Tulpa*⁴⁸. To wszystko uprawnia nas do tego, by w wystawach Günthera von Hagensa dopatrywać się wypełnienia znamion składających się na pojęcie „sztuka”.

4. ZRÓŻNICOWANY CHARAKTER PRZEDMIOTU OCHRONY (RODZAJOWY I INDYWIDUALNY) WYRAŻONY W ART. 262 K.K.

Tytułem wstępu do rozważań będących przedmiotem niniejszej części artykułu należy podkreślić, że odpowiednie określenie przedmiotu prawnokarnej ochrony umożliwia przeprowadzenie analizy znamion danego typu czynu zabronionego w sposób aksjologicznie racjonalny⁴⁹. Toteż wskazanie na rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony jest niezwykle istotne w procesie odtworzenia zawartości normy

⁴⁴ D. CZAKON, *op. cit.*, s. 224.

⁴⁵ D. CZAKON, *op. cit.*, s. 224, w przyp. 6 wyjaśnia m.in., że zaliczając wystawy Günthera von Hagensa do dzieł sztuki, oparła się na szerokiej definicji pojęcia „sztuka”, która: „włącza w obszar sztuki wszystko, co za takie zostało uznane czy to przez artystę, który przedstawia dzieło do oceny, czy też przez publiczność, krytyków”.

⁴⁶ M. GOŁASZEWSKA, *op. cit.*, s. 132.

⁴⁷ Pastisz to: „Dzieło plastyczne lub utwór literacki albo muzyczny będące świadomym naśladownictwem innego dzieła lub jakiegoś stylu”. Por. <https://sjp.pwn.pl/sjp/pastisz;2570865.html> (dostęp 30 stycznia 2022 r.).

⁴⁸ M. GOŁASZEWSKA, *op. cit.*, s. 132.

⁴⁹ F. CIEPŁY, *Przestępstwo znieważenia zwłok, w tym w aspekcie medycznym*, [w:] *Ciało ludzkie w badaniach naukowych i praktyce medycznej. Ujęcie transdyscyplinarne*, red. J. PAWLIKOWSKI, Warszawa 2020, s. 277.

sankcjonowanej i – tym samym – zakresu jej stosowania⁵⁰. Trafnie w swojej publikacji podkreśla Filip Ciepły, że „Zwrócenie uwagi na tytuł rozdziału, w którym umiejscowiono przestępstwo znieważenia zwłok, jest szczególnie istotne z powodu dokonanych przez prawodawcę zmian co do lokacji tego typu przestępstwa w strukturze obowiązujących kolejno po sobie w Polsce kodeksów karnych”⁵¹.

Mając na uwadze powyższe, warto chociażby przypomnieć, że w kodeksie karnym z 1969 r. czyn zabroniony pod postacią znieważenia zwłok (zawarty wówczas w art. 197) wprowadzono do rozdziału poświęconego przestępstwom przeciwko wolności sumienia i wyznania⁵². Natomiast w świetle obowiązującego kodeksu karnego z 1997 r. regulacji tej nie znajdziemy w rozdziale XXIV odnoszącym się do wskazanego rodzaju przestępstw. Dowodzi to temu, że przedmiot ochrony „nie jest związany z charakterem religijnym miejsca spoczynku zmarłego”⁵³. Ergo raczej mają ci, którzy uważają, że za rodzajowy przedmiot ochrony w myśl art. 262 k.k. uznać należy porządek publiczny⁵⁴. Pogląd na tę kwestię wywodzony jest z tego, że art. 262 k.k. został umieszczony w rozdziale XXXII kodeksu karnego. Skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie przedmiotowego artykułu do rozdziału poświęconego przestępstwom przeciwko porządkowi publicznemu, to jest to dowód na

⁵⁰ A. GRZEŚKOWIAK, *Funkcje prawa karnego*, [w:] *Prawo karne*, red. A. GRZEŚKOWIAK, K. WIAK, Warszawa 2017, s. 11-13, przypis i treść za: F. CIEPŁY, *op. cit.*, s. 277.

⁵¹ F. CIEPŁY, *op. cit.*, s. 277.

⁵² M. MOZGAWA-SAJ, *Przestępstwa znieważenia oraz ograbienia zwłok, grobu i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 i 2 k.k.)*, «Prokuratura i Prawo» 1/2018, s. 22.

⁵³ R.A. STEFAŃSKI, *Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.)*, «Prokuratura i Prawo» 10/2004, s. 20.

⁵⁴ A. HERZOG, *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. STEFAŃSKI, Warszawa 2021. «Legalis», pkt A 1. Z kolei J. HANC I O. SITARZ podkreślają: „Konstatacja, iż zamieszczenie przepisu art. 262 w rozdz. XXXII k.k., zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”, świadczy o tym, że ustawodawca uznał, iż zachowania stypizowane w tym przepisie godzą w porządek publiczny, jest nieuprawnione z oczywistych względów. Każde przestępstwo godzi w porządek publiczny, a zasadność utworzenia rozdziału przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu opiera się wyłącznie na przesłankach techniczno-legislacyjnych” [w:] J. HANC, O. SITARZ, *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 2/2017, s. 55.

przyjęcie, że zachowania skonkretyzowane w tym przepisie skierowane są w porządek publiczny będący rodzajowym przedmiotem ochrony⁵⁵. Rację ma również Aneta Michalska-Warias, która dokonując swoistego uściślenia, podkreśla, że owszem, porządek publiczny jest rodzajowym przedmiotem ochrony, ale w zakresie przyjętych w społeczeństwie zasad szacunku dla ciał osób zmarłych i ich miejsc spoczynku⁵⁶. Taki pogląd zasługuje na pełną aprobatę.

Dla niektórych przeprowadzone zmiany – w zakresie wyżej przedstawionym – mogą mieć charakter jedynie techniczny, bez większego, szczególnego znaczenia. Tak jednak nie jest, ponieważ przesunięcie owej regulacji z rozdziału przypisanego przestępstwom przeciwko wolności sumienia i wyznania (kodeks karny z 1969 r.) do tego grupującego przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu (kodeks karny z 1997 r.) sprawia, że „nie ma aktualnie podstaw, aby twierdzić, że z perspektywy ustawodawcy szacunek dla zwłok lub prochów ludzkich miałby wynikać wyłącznie ze sfery uczuć religijnych”⁵⁷. Rację ma również F. Ciepły, twierdząc, że gruntem art. 262 k.k. nie jest już „jedynie podzielana przez część społeczeństwa wiara religijna czy też teistyczna lub inna transcendentna opcja światopoglądowa, ale jakaś chroniona normami prawa karnego wartość heteronomiczna, której poszanowanie jest ściśle związane z funkcjonowaniem porządku publicznego”⁵⁸. Wprowadzenie art. 262 do rozdziału XXXII kodeksu karnego z 1997 r. podyktowane zostało tym, że zwłoki człowieka mogą nie stanowić przedmiotu obrzędu religijnego⁵⁹. Przyjęcie odmiennego rozwiązania należałoby uznać za „sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, niezależnie od wierzeń religijnych”⁶⁰.

⁵⁵ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 20.

⁵⁶ A. MICHALSKA-WARIAS, *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Art. 222-316*, II, red. M. KRÓLIKOWSKI, R. ZAWŁOCKI, Warszawa 2017, «Legalis», pkt III 1.

⁵⁷ F. CIEPŁY, *op. cit.*, s. 279.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ Z. MIGROS, *Przestępstwa przeciwko uczuciom religijnym w polskim kodeksie karnym z 1932 r.*, «Wojskowy Przegląd Prawniczy» 2/1984, s. 196, przypis i treść za: M. MOZGAWA-SAJ, *op. cit.*, s. 23.

⁶⁰ *Ibidem*.

Dysponując wiedzą o rodzajowym przedmiocie ochrony, konieczne jest wskazanie tego indywidualnego. Według autora jest nim szacunek, cześć wobec osób zmarłych oraz miejsc ich spoczynku⁶¹. Jednakże poglądy doktryny na ten temat nie są spójne. Przykładowo Marta Mozgawa-Saj, powołując się na licznych autorów, podaje między innymi: szacunek należny zmarłym i miejscom ich spoczynku, cześć, szacunek i spokój należny zmarłym i miejscom ich wiecznego spoczynku, uczucia ludzi związane z kultem zmarłych, zwłaszcza osób bliskich zmarłemu⁶². Podobnego wyliczenia w swojej pracy dokonał również Ryszard A. Stefański⁶³. Słuszne jest jednak, aby cześć, szacunek wobec osób zmarłych i miejsc ich wiecznego spoczynku wyprowadzać z godności przypisanej człowiekowi, która jest przyrodzona i niezbywalna. Biorąc powyższe pod uwagę, rację ma R.A. Stefański, pisząc, że: „Czyn z art. 262 k.k. nie godzi bezpośrednio w godność człowieka, a czyni to pośrednio. Szacunek i cześć dla zwłok, prochów ludzkich i miejsca spoczynku zmarłego wywodzi się z godności ludzkiej, lecz nie oznacza to, że – jak wskazano w literaturze – przedmiotem ochrony jest właśnie godność ludzka”⁶⁴.

5. PRZEDMIOT CZYNNOŚCI WYKONAWCZEJ W ŚWIETLE DOKTRYNALNEGO SPORU O ZAKRES POJĘCIA „ZWŁOKI LUDZKIE”

Przedmiotem czynności wykonawczej jest osoba, obiekt, rzecz, na które to sprawca bezpośrednio oddziałuje, dokonując swojego czynu⁶⁵. Jest to zatem taki „[...] obiekt materialny [...], na który sprawca kieruje swoje zachowanie”⁶⁶. Uściślając, przez przedmiot czynności wykonaw-

⁶¹ K. WIAK, *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. GRZEŚKOWIAK, K. WIAK, Warszawa 2021, «Legalis», pkt I 1.

⁶² M. MOZGAWA-SAJ, *op. cit.*, s. 23-24.

⁶³ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 20-21.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 21-22.

⁶⁵ W. WRÓBEL, A. ZOLL, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 202.

⁶⁶ M. KULIK, [w:] *Prawo karne. Część ogólna*, red. M. MOZGAWA, Warszawa 2006, s. 181, przypis za: W. CIEŚLAK, A. MAREK, T. OCZKOWSKI, J. RAGLEWSKI, *Przepadek*

czej należy rozumieć „takie dobro chronione przepisami prawa karnego, na którym czyn przestępczy jest dokonywany, tj. zgodnie z zamiarem sprawcy jest bezpośrednio atakowane lub (w przypadku nieumyślności) w relacji do którego naruszane zostają zasady bezpiecznego obchodzenia się z danym dobrem, a nie także i takie, które tylko pośrednio doznają uszczerbku przy okazji takiego ataku lub są nim pośrednio zagrożone”⁶⁷.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 262 § 1 k.k., przedmiotem oddziaływania sprawcy przestępstwa są zwłoki, prochy ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego⁶⁸. Jednakże – co istotne dla dalszych rozważań – ustawodawca nie definiuje tych pojęć, a ponadto w doktrynie zarysował się wyraźny spór dotyczący tego, czy pojęcie „zwłoki” obejmuje również części (fragmenty) ludzkich ciał.

Poprzez termin „zwłoki” rozumie się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży⁶⁹. Definicja tego terminu znajduje się w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi⁷⁰, które zostało wydane na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych⁷¹. Z kolei „prochy ludzkie” nie są zdefiniowane w przepisach. Rozporządzenie Ministra Zdrowia, które wyżej przywołano, operuje pojęciem szczątków ludzkich, za które uznaje się:

i środki kompensacyjne, [w:] *System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji prawno-karnej*, VI, red. M. MELEZINI, Warszawa 2016, s. 829.

⁶⁷ M. FILAR, *Pokrzywdzony (ofiara przestępstwa) w polskim prawie karnym materialnym*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 2/2002, s. 25, za: Sz. TARAPATA, *Przedmiot czynności wykonawczej a przedmiot służący do popełnienia przestępstwa*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 3/2012, s. 133.

⁶⁸ A. HERZOG, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt B II 5.

⁶⁹ § 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1910).

⁷⁰ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi.

⁷¹ Ustawa z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 1947).

- popioły powstałe w wyniku spopielenia zwłok;
- pozostałości zwłok, wydobytych przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach;
- części ciała ludzkiego, odłączone od całości⁷².

Przechodząc do zaznaczonych powyżej kwestii spornych w doktrynie, A. Michalska-Warias w swoim komentarzu podkreśla, że uzasadnione wydaje się, aby w świetle art. 262 k.k. pojęcie „zwłoki ludzkie” rozumieć szerzej. Tak więc – według niej – powinno ono obejmować również części ciała ludzkiego i pozostałości zwłok ludzkich⁷³. Natomiast termin „prochy ludzkie” należy pojmować jako popioły powstałe w wyniku spopielenia zwłok⁷⁴, czyli tak jak jest to wskazane w § 8 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi. Uzasadniając swoje stanowisko, pisze, że „taka szersza niż w rozporządzeniu interpretacja tego pojęcia wynika z innych celów, którym służy użycie tych terminów w obu aktach prawnych (rozdzielenie zwłok i szczątków ludzkich w rozporządzeniu jest konieczne ze względu na inne «techniczne» wymogi postępowania z nimi)”⁷⁵.

Również F. Ciepły opowiada się za szeroką interpretacją, wskazując, że „uzasadnione jest takie rozumienie pojęcia «zwłoki», by obejmowało ono także zwłoki rozczłonkowane, zeszkieletowe lub zwęglone, natomiast przez «prochy» należy rozumieć pył (proch) powstały na skutek samoistnego zniszczenia zwłok na skutek upływu czasu, jak również popioły powstałe w wyniku spopielenia zwłok, ale nie tylko na skutek kremacji w spopielnarni (krematorium), lecz także spopielenie na skutek pożaru lub innej przyczyny spalania zwłok”⁷⁶.

⁷² § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi.

⁷³ A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt V B 3, podaje, że do części ciała ludzkiego i pozostałości zwłok ludzkich należą m.in.: wykopana z ziemi czaszka, inne fragmenty układu kostnego człowieka.

⁷⁴ A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt V B 3, ma na myśli nie tylko popioły powstałe w wyniku spalania na skutek kremacji, ale również np. pożaru.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ F. CIEPŁY, *op. cit.*, s. 284.

Pogląd w kwestii zakwalifikowania części (fragmentów) ludzkich zwłok do pojęcia „zwłoki ludzkie” budzi wiele wątpliwości. Przykładowo Jakub Hanc oraz Olga Sitarz po przeprowadzeniu analizy językowej są zdania, że „w języku polskim pojęcie «prochów» obejmuje również «zwłoki», a według niektórych słowników także i «szczątki». Na kanwie tego wydaje się, że występowanie ustawowych znamion «zwłok» i «prochów ludzkich» w art. 262 § 1 k.k., mimo ich częściowej synonimiczności, jest efektem przywiązania ustawodawcy do tradycji legislacyjnej, nie zaś wierności ustaleniom języka ogólnego. Nie powinno przy tym budzić żadnych zastrzeżeń, iż pod kodeksowym pojęciem zwłok nie mieszczą się ani ich pozostałości (np. włosy, zęby, krew), ani części (o ile nie są one prochami) w rozumieniu nadanym tym frazom przez rozporządzenie⁷⁷.

Ponadto Marek Bojarski podaje, że nie są „zwłokami pojedyncze części zwłok, chyba że tylko je odnaleziono i one są pochowane – takie szczątki należy uznać za zwłoki. Nie są natomiast zwłokami ciała zwęglone lub ich popioły, tak samo nie są zwłokami resztki ciała ludzkiego po doszczętnym ich rozpadzie⁷⁸.

Ergo w doktrynie dostrzegalny jest spór, który warto zakończyć, zgłaszając w ślad za Jakubem Hanc i Olgą Sitarz postulat *de lege ferenda* nowelizacji art. 262 k.k., aby obok słowa „zwłoki” wprowadzono dodatkowo termin „ich fragmenty⁷⁹”. Pozwoli to zakończyć doktrynalną polemikę dotyczącą tego, czy do zwłok ludzkich można również zaliczać ich fragmenty⁸⁰. Z kolei zasadne jest twierdzenie, że do prochów ludzkich należy zaliczyć pozostałości po kremacji oraz resztki powstałe wskutek działania czasu lub pożaru⁸¹.

Do grupy przedmiotów czynności wykonawczej zakwalifikowano również miejsce spoczynku, za które uznaje się usytuowany na

⁷⁷ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 66.

⁷⁸ M. BOJARSKI, *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. System prawa karnego*, VIII, red. L. GARDOCKI, Warszawa 2018, «Legalis», s. 857.

⁷⁹ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 66-67.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ K. WIAK, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt III A 4.

cmentarzu grobowiec, kolumbarium z urnami, katakumby oraz każde inne miejsce, w którym zwłoki ludzkie są pochowane (np. kurhan)⁸². Słusznie do tego rodzaju miejsc zalicza się i takie, w których zwłoki umieszczono na stałe oraz czasowo, dzięki czemu miejscem spoczynku jest także kostnica⁸³.

6. DOLUS DIRECTUS CZY DOLUS EVENTUALIS – NIEJEDNOLITE STANOWISKO DOKTRYNY W KWESTII POSTACI ZAMIARU PRZEWDZIANYEGO W ART. 262 § 1 K.K.

Występek z art. 262 § 1 k.k. ma charakter formalny, powszechny oraz może być popełniony wyłącznie umyślnie. Odnosząc się do sfery umyślności, w literaturze przedmiotu widoczne są rozbieżne poglądy co do oceny strony podmiotowej analizowanego typu czynu zabronionego. Jedni uważają, że można go popełnić w zamiarze bezpośrednim (*dolus directus*), natomiast drudzy stoją na stanowisku, iż należy brać również pod uwagę zamiar ewentualny (wynikowy) (*dolus eventualis*).

Pierwsze stanowisko reprezentuje między innymi A. Michalska-Warias, która pisze, że „oba występkі stypizowane w art. 262 § 1 i 2 k.k. mogą być popełnione tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim”⁸⁴ oraz „o zamiarze bezpośrednim sprawcy przesądza użycie przez ustawodawcę czasowników «znieważa» i «ograbia», które z istoty swojej wymagają szczególnego ukierunkowania woli sprawcy”⁸⁵. Drugi pogląd bliższy jest między innymi Krzysztofowi Wiakowi, który pisze, że „przestępstwo z art. 262 § 1 i 2 k.k. może być popełnione z winy umyślnej, z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym”⁸⁶.

Autor opowiada się za przyjęciem pierwszego ze wskazanych stanowisk. Sprawca bowiem musi mieć świadomość, że przedmiotem czynności sprawczej są zwłoki ludzkie, prochy ludzkie, miejsce spoczynku

⁸² A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt V B 4.

⁸³ K. WIAK, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt III A 5.

⁸⁴ A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt VI A 1.

⁸⁵ *Ibidem*, pkt VI C 1.

⁸⁶ K. WIAK, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt IV I.

zmarłego i tym samym chcieć je znieważać lub też ograbić⁸⁷. Ponadto – co bardzo istotne – opowiedzenie się za zamiarem bezpośrednim jest rezultatem zastosowania znamion czasownikowych „znieważa” i „ograbia”, które jak słusznie podkreśla A. Michalska-Warias „[...] z istoty swojej wymagają szczególnego ukierunkowania woli sprawcy”⁸⁸. Zamiar bezpośredni powinniśmy odczytywać w stosunku do znamienia znieważania, dzięki czemu sprawca musi wiedzieć (aspekt intelektualny) i chcieć (aspekt woluntatywny) swoim zachowaniem wyrazić pogardę między innymi dla ludzkich zwłok. Takie rozumowanie strony podmiotowej wyłącza możliwość przypisania odpowiedzialności w przypadku zaistnienia zamiaru ewentualnego.

Rzecz jasna zamiar znieważenia zwłok odczytuje się przede wszystkim z zachowania sprawcy. Tak więc istotne jest ustalenie, że celem sprawcy było na przykład znieważenie zwłok. Ergo ważne będą również okoliczności, w jakich działa sprawca⁸⁹. Przykładowo „wycięcie serca zmarłego i jego zniszczenie świadczyć będzie o zamiarze okazania pogardy ciału zmarłego, ale wycięcie serca w celu złożenia go do grobu w innym kraju, aby stworzyć drugie miejsce spoczynku, w którym oddawany będzie hołd zmarłemu, nie jest nacechowane zamiarem znieważenia”⁹⁰. Słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach, że „zasypanie zwłok ziemią poza cmentarzem i przykrycie tego miejsca gałęziami oraz naruszenie w ten sposób typowego dla naszego kręgu kulturowego sposobu pochówku, jak też narażenie zwłok na żerowanie zwierząt samo w sobie nie może stanowić o realizacji występku, o którym mowa w przepisie art. 262 § 1 k.k.”⁹¹.

Mając na uwadze powyższy wywód, należy w kolejnej części artykułu odnieść się do czynności sprawczej przewidzianej w art. 262 § 1 k.k., czyli znieważenia między innymi zwłok, prochów ludzkich.

⁸⁷ A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt VI B 1.

⁸⁸ *Ibidem*, pkt VI C 1.

⁸⁹ *Ibidem*, pkt VI D 1.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ Wyrok SA w Katowicach z 15 stycznia 2004 r., II AKa 374/03, «Legalis» nr 64883.

7. PLASTYNATY LUDZKICH CIAŁ A CZYNNOŚĆ SPRAWCZA WYRAŻONA W ART. 262 § 1 K.K.

Znieważenie jako znamię czasownikowe występuje w kilku miejscach kodeksu karnego. Możemy dokonać ogólnego podziału przestępstw zniewagi, biorąc pod uwagę, że przedmiotem czynności wykonawczej może być osoba lub rzecz.

Zatem do pierwszej grupy zaliczymy między innymi:

- art. 216 k.k. - znieważenie innej osoby;
- art. 135 § 2 k.k. - publiczne znieważenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- art. 226 k.k. - znieważenie funkcjonariusza publicznego;
- art. 347 k.k. - znieważenie przełożonego przez żołnierza⁹².

Do drugiej grupy należą między innymi:

- art. 137 k.k. - znieważenie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi, innego znaku państwowego;
- art. 261 k.k. - znieważenie pomnika lub innego miejsca publicznego urządzonego w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby;
- art. 262 § 1 k.k. - znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego⁹³.

Mając na uwadze powyższe, w ślad za J. Hancem oraz O. Sitarz trzeba zadać pytanie, czy w każdym z powyżej przykładowo wyliczonych typów czynów zabronionych ustawodawca użył pojęcia „zniewagi” w tym samym znaczeniu⁹⁴. Uściślając zarysowany problem do rozważań będących przedmiotem niniejszego artykułu, należałoby się zastanowić, czy słuszne jest przy interpretacji znamienia „zniewaga” z art. 262 § 1 k.k. odsyłanie do jego rozumowania czynionego na podstawie art. 216 k.k. Zdaniem autora znieważenie zawarte w art. 262 § 1 k.k. nie jest tożsame z tym określonym w art. 216 k.k. (dotyczącym osoby żyjącej), a więc

⁹² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138).

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 58.

naruszeniem jej godności osobistej⁹⁵. Znieważenie z art. 262 § 1 k.k. ma bowiem charakter obiektywny⁹⁶. Wymaga również wyraźnego podkreślenia, że przedmiotem ochrony wyrażonym w art. 216 k.k. jest właśnie godność osobista (w przypadku zwłok nie wchodzi to w grę). Wynika to wprost z tego przepisu, bowiem jasno stanowi on o znieważaniu innej osoby⁹⁷. Za uprawnione należy uznać wyciągnięcie wniosku, że art. 216 i art. 262 § 1 k.k. różnią się przedmiotem ochrony. Znieważenie z art. 262 § 1 k.k. polega „na manifestowaniu braku szacunku, demonstrowaniu lekceważącego stosunku do zwłok, prochów lub miejsca spoczynku zmarłego”⁹⁸. Zgodzić się należy również z Marianem Flemmingiem, że „znieważenie zwłok ludzkich to każde obelżywe zachowanie wobec takich zwłok”⁹⁹.

W literaturze przedmiotu podaje się liczne przykłady zachowań mogących wypełnić znamię zniewagi, na przykład: wyrzucanie zwłok, prochów z trumny lub urny, załatwianie na nie potrzeb fizjologicznych, niszczenie wzniesionych na grobie ozdób i pomników, umieszczanie obraźliwych napisów i rysunków¹⁰⁰. Z kolei A. Michalska-Warias w swoim komentarzu do art. 262 k.k. podaje, że do grupy zachowań znieważających można zaliczyć na przykład okaleczenie zwłok, zostawienie zwłok jako pokarmu dla dzikich zwierząt, wrzucenie zwłok do szamba czy innego zbiornika z nieczystościami¹⁰¹.

Przy czym należy przypomnieć i wyraźnie podkreślić (również w tym miejscu), że powyżej zaprezentowane zachowania mogą wyczerpać znamiona art. 262 § 1 k.k., jeżeli ustalimy, że sprawca wiedział i chciał

⁹⁵ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 24; A. HERZOG, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt B I 2.

⁹⁶ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 24; A. HERZOG, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt B I 2.

⁹⁷ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 59.

⁹⁸ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 24.

⁹⁹ M. FLEMMING, [w:] *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Rozdział XXXII kodeksu karnego. Komentarz*, red. M. FLEMMING, W. KUTZMANN, Warszawa 1999, s. 107, przypis za: J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 61.

¹⁰⁰ Z. CŹWIĄKAŁSKI, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, II, red. A. ZOLL, Kraków 2006, s. 1200, przypis i wyliczenie za: K. WIAK, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt III A 1.

¹⁰¹ A. MICHALSKA-WARIAS, *op. cit.*, komentarz do art. 262 k.k., pkt V A 2.

swoim zachowaniem wyrazić pogardę na przykład dla ludzkich zwłok. Mając to na uwadze – zdaniem autora – nie można uznać na przykład rozcłótkowania, gotowania zwłok¹⁰² za zachowania realizujące znamiona analizowanego przepisu, gdy zamiarem sprawcy było jedynie ich ukrycie¹⁰³. Co zaś w przypadku, gdy worarefilia¹⁰⁴, czyli parafilia polegająca na fantazjowaniu, że jest się jedzonym przez partnera seksualnego lub samemu się go zjada, zostanie zmaterializowana i dojdzie do zjedzenia ciała człowieka po śmierci¹⁰⁵. Jako przykład warto przywołać sprawę Armina Meiwesa, nazywanego w Niemczech *Der Metzgermeister*¹⁰⁶, który od 1999 r. za pośrednictwem sieci internetowej poszukiwał młodych mężczyzn wyrażających zainteresowanie kanibalizmem¹⁰⁷. Na jedno z jego ogłoszeń w lutym 2001 r. odpowiedział Bernd Jürgen Armando Brandes¹⁰⁸. Do spotkania między mężczyznami, które było nagrywane przez Armina Meiwesa, doszło w marcu¹⁰⁹. Zapoznając się

¹⁰² Takie czynności podejmował m.in. Bogdan Arnold – seryjny zabójca kobiet z Katowic.

¹⁰³ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 63.

¹⁰⁴ Worarefilie dzieli się na tzw. miękką i twardą. Przy czym aby doszło do wypełnienia tej drugiej formy, konieczne jest zabicie człowieka. CH. BERRY-DEE, *Rozmowy z seryjnymi mordercami. Stalkerzy*, Warszawa 2021, s. 206, podaje, że: „[...] zwykle wszystko sprowadza się do psychodramy, opisów własnych fantazji, przesyłania fotografii i opowieści”.

¹⁰⁵ CH. BERRY-DEE, *op. cit.*, s. 206.

¹⁰⁶ <https://murderpedia.org/male/M/m/meiwes-armin.htm> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹⁰⁷ <https://www.wattpad.com/645158148-najwi%C4%99ksi-seryjni-mordercy-zako%C5%84czone-armin-meiwes> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹⁰⁸ https://pl.wikipedia.org/wiki/Armin_Meiwes (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹⁰⁹ Źródła internetowe podają, że: „Meiwes obciął penis Brandesa i obaj go zjedli, zanim Brandes został zabity. Brandes domagał się, aby Meiwes odgryzł jego penis, ale gdy to się nie udało, podobnie jak próba użycia zwykłego noża, użyto ostrego noża do mięsa. Brandes usiłował zjeść swoją część własnego penisa na surowo, ale nie mógł, gdyż okazał się zbyt twardy i «gumowaty». Wtedy Meiwes usmażył go na patelni z solą, pieprzem i czosnkiem. W pewnym momencie film został zatrzymany, wtedy Meiwes pomógł ofierze dostać się do łazienki na pierwszym piętrze, gdzie, na jego własną prośbę, zostawił go w wannie na parę godzin, aby się wykrwawił, a sam poszedł oglądać Star Treka. Według dziennikarzy, którzy widzieli nagranie (nie zostało upublicznione), Brandes mógł być również zbyt osłabiony, aby zjeść swoją część penisa”. Por. https://pl.wikipedia.org/wiki/Armin_Meiwes (dostęp 14 lutego 2022 r.).

z informacjami zamieszczonymi w internecie, możemy dowiedzieć się między innymi, że Armin Meiwes obciął penisa zaproszonemu do swojego mieszkania mężczyźnie i obaj go zjedli, zanim Bernd Jürgen Armando Brandes został pozbawiony życia¹¹⁰. Do zabójstwa doszło w specjalnie przygotowanym do tego celu pomieszczeniu. Następnie ciało nieżyjącego już mężczyzny poddał fragmentacji, zamieścił w zamrażarce i przez następne miesiące zjadał po kawałku¹¹¹. Nawiązując do powyższego przykładu, kanibalizm czy chociażby nekrofilia nie będą zniewagą w rozumieniu art. 262 § 1 k.k. w sytuacji, gdy nie przybrały charakteru demonstracyjnej pogardy¹¹². Podobny tok rozumowania należy również zastosować do zagadnienia związanego z prowadzeniem badań w ramach funkcjonowania tzw. cmentarzy tafonomicznych¹¹³.

Recypując rozważania poczynione we wcześniejszych częściach pracy do najważniejszego zagadnienia będącego tematem niniejszego opracowania, czyli oceny preparowania ludzkich zwłok metodą plastynacji przez pryzmat znamion art. 262 § 1 k.k., należy wskazać, że:

- celem uznania przeprowadzenia plastynacji jako zachowania wpisującego się w treść powyższego artykułu konieczne jest udowodnienie, że w ten sposób chciano wyrazić pogardę dla ludzkich zwłok;

¹¹⁰ https://pl.wikipedia.org/wiki/Armin_Meiwes (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹¹¹ <https://murderpedia.org/male/M/m/meiwes-armin.htm> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹¹² J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 63.

¹¹³ Inaczej „Body Farms”. B. BASS, J. JEFFERSON, *Trupia farma. Nowe śledztwa*, Kraków 2018, s. 13, podają, że nazwę tę dla Ośrodka Badań Antropologicznych Uniwersytetu Stanu Tennessee stworzył I. Futrell, a nie jak się powszechnie przyjęło, P. Cornwell – autorka bestsellerowej powieści o takim samym jak powyżej tytule. Tego typu ośrodki badawcze powstały m.in. w USA, Australii i Holandii. Eksperci zajmujący się antropologią, medycyną, entomologią sądową przeprowadzają różne eksperymenty z udziałem ludzkich zwłok. Ciała pozostawia się np. na ziemi, zakopuje, zanurza w wodzie, wieszka na drzewie lub bada wpływ działalności nekrofagów na przebieg rozkładu. Celem powołania tego typu placówek jest weryfikacja wpływu różnego rodzaju warunków na proces rozkładu ludzkiego ciała, co ma istotny wpływ na problematykę związaną z ustaleniem PMI (*post mortem intervallum*). Por. <https://tylkonauka.pl/wiadomosc/wielka-brytania-moze-wkrotce-otworzyc-pierwsza-trupia-farme> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

- nie wolno uznawać, że samo nadanie pozycji ludzkim zwłokom (plastynatom) świadczy o ich znieważeniu¹¹⁴.

Ponadto w sytuacji gdyby do preparowania zwłok metodą plastynacji doszło w Polsce, należałoby (co najwyżej) rozpatrzyć odpowiedzialność za wykroczenie z art. 18 ust. 1 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, w myśl którego osoba naruszająca przepisy przedmiotowej ustawy lub rozporządzeń wydanych na jej podstawie podlega karze aresztu lub grzywny¹¹⁵. Zatem sięgając do art. 12 ust. 1, zwłoki mogą być pochowane przez złożenie w grobach ziemnych, murowanych lub katakumbach i zatopienie w morzu¹¹⁶. Z kolei szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być przechowywane także w kolumbariach¹¹⁷. W Polsce nie można postąpić ze zwłokami w inny sposób, ponieważ ustawodawca zdecydował się na enumeratywne wyliczenie sposobów obchodzenia się z ciałem człowieka po śmierci¹¹⁸ chyba że w myśl art. 10 ust. 2 nastąpi przekazanie niepochowanych zwłok do celów naukowych publicznej uczelni medycznej lub publicznej uczelni prowadzącej działalność dydaktyczną i badawczą w dziedzinie nauk medycznych¹¹⁹. Przy czym – zdaniem autora – wykroczeniem nie byłoby poddanie ciała człowieka plastynacji w ramach działalności uczelni i innych podmiotów, o których mowa w art. 10 ust. 2¹²⁰. Rację mają Jakub Mazurkiewicz oraz Piotr Szymaniec, że „przyjęcie innej wykładni prowadziłyby do wniosku, że przygotowanie na potrzeby dydaktyki nauk medycznych «tradycyjnych» preparatów «w formalinie» także należy kwalifikować jako wykroczenie z podanego artykułu”¹²¹.

¹¹⁴ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 76.

¹¹⁵ Ustawa z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

¹¹⁶ *Ibidem*.

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ Tak więc katalog jest zamknięty i nie przewiduje plastynacji.

¹¹⁹ Ustawa z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych.

¹²⁰ J. MAZURKIEWICZ, P. SZYMANIEC, „Nie wszystek umrę, wiele ze mnie tu zostanie...”. *Aspekty prawne szczątków ludzkich jako dóbr kultury i integralności zwłok w tradycji kulturowej*, «Studia Prawnoustrojowe» 45/2019, s. 186, przyp. 19.

¹²¹ J. MAZURKIEWICZ, P. SZYMANIEC, *op. cit.*, s. 186, przyp. 19.

Warto w tym miejscu odnotować fakt, że plastynaty ludzkich ciał były również przedmiotem interpelacji poselskiej, w której to poseł zgłaszający podnosił między innymi:

- „w trakcie wystawy prezentowane są zwłoki ludzkie w sposób bezsprzecznie znieważający je i budzący w najwyższym stopniu ogromne zastrzeżenia natury moralnej, etycznej i kulturowej. Uczestnik wystawy może zaobserwować rozczłonkowane mniejsze i większe fragmenty ciał ludzkich, ludzkie narządy, a także embriony ludzkie”¹²²;
- „haniebne i oburzające jest także to, jak wobec tego procederu postępuje państwo polskie. Organy ścigania – polska Policja, prokuratorzy oraz sądy karne – nie wszczynają postępowań karnych, a wszczęte, także z mojej inicjatywy, postępowania karne są umarzane i sądy utrzymują te postanowienia w mocy”¹²³.

Odnosząc się do powyższego, należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że nie każde zachowanie, które narusza pewne standardy kultury, obyczaju, można uznać za noszące swoisty ciężar znieważający. Błędem jest bowiem stawianie znaku równości między znieważeniem a lekceważeniem. Sensem tego pierwszego jest – tak jak wskazano wcześniej – okazanie pogardy, która zawiera w sobie większy ładunek o charakterze negatywnym w stosunku do przyjętego systemu wartości niż lekceważenie jako takie. Warto w tym miejscu przytoczyć większy fragment stanowiska prokuratury rejonowej w Krakowie-Podgórzu, która prowadziła dochodzenie w sprawie wystawy plastynatów ludzkich ciał. Otóż słusznie podkreślono między innymi, że „zorganizowanie wystawy «The Human Body Exhibition» i zaprezentowanie na niej zwłok ludzkich nie wypełnia znamienia znieważenia zwłok w rozumieniu art. 262 § 1 k.k., w tym w rozumieniu nadanym mu przez doktrynę i judykaturę prawa karnego. Istotne było natomiast ustalenie, czy działania organizatorów znieważały prezentowane zwłoki. Nie każde bowiem zachowanie, które nie oddaje należytego szacunku, może być uznane i zrównane ze

¹²² <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=37783FA6&view=null> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹²³ *Ibidem*.

znieważeniem. Pomiędzy pietyzmem a znieważeniem istnieje bowiem cała skala wartości ocennych. Zatem pasywne nieokazywanie należytego szacunku nie może być uznane za zachowanie znieważające. Nie uszło przy tym uwadze tut. Prokuraturze, że organizatorzy wystawy «The Human Body Exhibition» czerpali profity w postaci sum pieniężnych z tytułu sprzedaży biletów na wystawę, jednakże powyższa okoliczność jest irrelevantna z punktu widzenia realizacji znamion norm prawa powszechnie obowiązującego (inaczej można kwestię tę oceniać na płaszczyźnie etycznej). Jak wynika z poczynionych w toku postępowania ustaleń, celem organizatorów nie było wyrażenie pogardy czy też uwłaczanie czci w stosunku do eksponowanych zwłok ludzkich. Wystawa miała bowiem charakter edukacyjny. Celem organizatorów było umożliwienie każdej osobie odwiedzającej wystawę głębszego zrozumienia ciała człowieka, w tym poznanie jego doskonałości, ukazanie jego złożoności, a także uświadomienie konieczności troski o ciało i wzbudzenie świadomości o lepsze dbanie o własne ciało¹²⁴.

Ponadto w świetle powyższego rację mają J. Hanc i O. Sitarz, że:

- zarzutu znieważenia zwłok z art. 262 § 1 k.k. nie można postawić osobie, która odwiedza i zapoznaje się z wystawą plastynatów ludzkich zwłok¹²⁵;
- publicznej prezentacji plastynatów ludzkich zwłok nie może uznawać (z góry) za ich znieważenie, chyba że takiemu pokazowi towarzyszyła chęć zademonstrowania pogardy;
- zarzutu z art. 262 § 1 k.k. nie można postawić również osobie, która zdecydowała o otwarciu tego typu wystawy. Wspomniani autorzy zasadnie uznają, że „wydaje się w ogóle niemożliwe nawet przy założeniu, że uczyniła to po to, aby zmanifestować w ten sposób pogardę do wystawionych zwłok. Jeśli bowiem pokaz miał wyłącznie cel edukacyjny, to subiektywne przekonanie sprawcy nie ma tu prawnokarnego znaczenia (co najwyżej jest to przestępstwo urojone)”¹²⁶.

¹²⁴ <https://www.krakow.po.gov.pl/decyzja-prokuratury-dot.-wystawy-the-human-body-exhibition.html> (dostęp 14 lutego 2022 r.).

¹²⁵ J. HANC, O. SITARZ, *op. cit.*, s. 76-77.

¹²⁶ *Ibidem*.

Warto również - w nawiązaniu do pkt 1 - odnotować, że wystawy plastynatów ludzkich zwłok stały się przedmiotem zainteresowań tanatoturystyki¹²⁷. Współcześnie do tego pojęcia zaliczamy podróże do: miejsc egzekucji, masowego ludobójstwa, miejsc katastrof, kataklizmów, ataków terrorystycznych, wypadków i zamachów na znane postacie świata polityki czy biznesu, miejsc przestrzeni sepulkralnej, podróże do muzeów i mauzoleów oraz uczestniczenie w wydarzeniach związanych z przestrzenią śmierci¹²⁸. Wystawy plastynatów ludzkich zwłok zaliczane są do tej ostatniej kategorii¹²⁹. Zaś jeżeli weźmiemy pod uwagę koncepcję Philipa R. Stone'a, to tego typu prezentacje należałoby zakwalifikować do *dark exhibitions*, czyli miejsc o charakterze refleksyjnym mających związek ze śmiercią, przeznaczonych do uczczenia pamięci z wątkiem edukacyjnym¹³⁰.

8. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, wykonywanie, prezentowanie plastynatów ludzkich zwłok w celach naukowych, edukacyjnych nie wyczerpuje znamion właściwych dla strony podmiotowej oraz przedmiotowej występku z art. 262 § 1 k.k., w sytuacji gdy przywołane działania były wolne od pogardy ukierunkowanej w stronę zwłok ludzkich. Warto również w tym miejscu odnieść się pokrótce do odbiorców owych wystaw, a ściślej rzecz

¹²⁷ S. TANAŚ, *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*, Łódź 2013, s. 153, podaje, że: „Thanatourism był po raz pierwszy zdefiniowany i opisany w numerze «International Journal of Heritage Studies» w 1996 roku. Zawarte w nim artykuły opisują fenomen i etyczne problemy mrocznej turystyki (*dark tourism*) (Foley, Lennon 1996), historyczne podstawy, przemiany i główne formy tanatoturystyki (*thanatourism*) (Seaton 1996). *Thanatourism* to angielski termin, złożony z dwóch członów: *Thanatos* (w mitologii greckiej Tanatos to uosobienie śmierci) i *tourism* (turystyka)”.

¹²⁸ I. MICHALSKA-DUDEK, R. PRZEOREK-SMYKA, „Turystyka smoleńska” przykładem produktu tanatoturystycznego biur podróży, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług» 84/2012, s. 474.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 475.

¹³⁰ A. KOMSTA, *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, «Turystyka Kulturowa» 2/2013, s. 55.

ujmując, do motywów im towarzyszących, w przypadku zdecydowania się na odwiedzenie wystawy z serii, na przykład *Body Worlds*. Na ciekawe badania przeprowadzone w 2010 r. powołuje się Sławoj Tanaś, w których na pytanie o motywy podjęcia decyzji o zapoznaniu się z wystawą plastynatów ludzkich zwłok 73% respondentów odpowiedziało, że kierowało się zaspokojeniem ciekawości, a 62% badanych wskazało na motywy edukacyjne i naukowe oraz poznanie anatomii człowieka¹³¹. Można wobec powyższego założyć, że zarówno twórcy na przykład *Body Worlds Vital*, jak i ludzie decydujący się na odwiedzenie tego typu wystaw w głównej mierze kierują się motywami związanymi z nauką, dydaktyką, chcąc pokazać (twórcy), odkryć (odbiorcy) piękno ciała człowieka, jego doskonałość, złożoną budowę.

'NON OMNIS MORIAR'. WYSTAWY PLASTYNATÓW LUDZKICH ZWŁOK –
KLIN CZ ANATOMII, EDUKACJI ZE SZTUKĄ ORAZ ESTETYKĄ W ŚWIETLE
ZNAMION WYSTĘPKU STYPIZOWANEGO W ART. 262 § 1 K.K.

Streszczenie

Plastynacja to proces preparacji ludzkich zwłok (składa się z kilku etapów), polegający na pozbyciu się z tkanek organizmu wody, tłuszczów i wprowadzeniu odpowiednich polimerów powodujących zahamowanie rozkładu ludzkiego ciała *post mortem*. Niniejsza praca stanowi kolejny głos w dyspucie naukowej poświęconej przedmiotowemu zagadnieniu. Podejmowany do opracowania temat wydaje się być nadal aktualny, ponieważ przy okazji organizacji kolejnych wydarzeń np. z cyklu *Body Worlds* w przestrzeni publicznej można spotkać się z opiniami jakoby tego typu działalność (preparowanie, publiczne prezentowanie) doprowadzała do znieważenia zwłok ludzkich.

Dzięki przybliżeniu procesu plastynacji, specyfiki tego typu wystaw, przeprowadzeniu szczegółowej analizy znamion przestępstwa stypizowanego w art. 262 § 1 k.k., autor stanął na stanowisku, że:

¹³¹ Szerzej: S. TANAŚ, *op. cit.*, s. 169.

- przeprowadzenie plastynacji na ludzkich zwłokach nie może być uznane za przestępstwo znieważenia zwłok w myśl wyżej wskazanego przepisu, w przypadku gdy nie zostało udowodnione, że w ten sposób chciano wyrazić pogardę w stosunku do ludzkich ciał *post mortem*,
- publiczne wystawy plastynatów ludzkich zwłok nie mogą być uznane (z góry) za ich znieważenie, chyba że takiej prezentacji towarzyszyła chęć zademonstrowania pogardy.

Ergo wykonywanie, prezentowanie plastynatów ludzkich zwłok w celach naukowych, edukacyjnych nie wyczerpuje znamion właściwych dla strony podmiotowej oraz przedmiotowej występku z art. 262 § 1 k.k., w sytuacji gdy powyżej przytoczone działania były wolne od pogardy skierowanej w stronę zwłok ludzkich.

‘NON OMNIS MORIAR.’ EXHIBITIONS OF HUMAN PLASTINATES: ART AND AESTHETICS CLINCHED BY ANATOMY AND EDUCATION IN THE LIGHT OF ART. 262 § 1 OF THE POLISH CRIMINAL CODE

Summary

Plastination is a process of several stages for the preservation of a human corpse, consisting of the replacement of water and fat from the tissues with polymers to inhibit post-mortem decomposition. This paper is yet another contribution to the scientific debate on the issue, which continues to be relevant because whenever public events such as *Body Worlds* are held, we still hear opinions that activities of this type are offensive and disrespectful to the human body after death.

This paper describes the plastination process and the specifics of exhibitions this type, and gives a detailed analysis of the offence defined in Art. 262 § 1 of *Kodeks karny* (the Polish Criminal Code). It ends with the following conclusions:

- the plastination of a human body cannot be considered offensive in the sense of Art. 262 § 1 unless it is proved that the plastination was intended to express contempt for the post-mortem human body,

- public exhibitions of human plastinates cannot be regarded offensive *a priori* unless they are accompanied by a show of contempt.

Therefore the production and presentation of human plastinates for scientific and educational purposes does not fulfil the conditions required for the offence defined under Art. 262 § 1 of the Polish Criminal Code, provided that these activities did not involve contempt for the post-mortem human body.

Słowa kluczowe: znieważenie; zwłoki; plastynacja; odpowiedzialność karna.

Keywords: offensive conduct; corpse; plastination; criminal liability.

Literatura

- BASS B., JEFFERSON J., *Trupia farma. Nowe śledztwa*, Kraków 2018.
- BERRY-DEE CH., *Rozmowy z seryjnymi mordercami. Stalkerzy*, Warszawa 2021.
- BLACK S., *Co mówią zwłoki*, Łódź 2019.
- BOJARSKI M., *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. System prawa karnego*, VIII, red. L. GARDOCKI, Warszawa 2018, «Legalis», s. 856-858.
- CIEPEŁY F., *Przestępstwo znieważenia zwłok, w tym w aspekcie medycznym*, [w:] *Ciało ludzkie w badaniach naukowych i praktyce medycznej. Ujęcie transdyscyplinarne*, red. J. PAWLIKOWSKI, Warszawa 2020, s. 276-292.
- CIEŚLAK W., MAREK A., OCZKOWSKI T., RAGLEWSKI J., *Przepadek i środki kompensacyjne*, [w:] *System prawa karnego. Kary i inne środki reakcji prawnokarnej*, VI, red. M. MELEZINI, Warszawa 2016, s. 787-972.
- CZAKON D., *Body Worlds Guntera von Hagensa*, «Estetyka i Krytyka» 1.24/2012, s. 223-230.
- GOŁASZEWSKA M., *Estetyka współczesności*, Kraków 2001.
- GUZIK-MAKARUK E.M., *Plastynacja – sztuka, piękno, prowokacja, patologia?*, «Studia Prawnoustrojowe» 43/2019, s. 109-119.
- HANC J., SITARZ O., *Przestępstwo znieważenia zwłok (aspekty dogmatyczne i praktyczne)*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 2/2017, s. 53-78.
- HERZOG A., *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. STEFAŃSKI, Warszawa 2021, «Legalis».
- KOMSTA A., *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, «Turystyka Kulturowa» 2/2013, s. 46-65.

- KUPCZEWSKA-DOBECKA M., *Formaldehyd. Dokumentacja dopuszczalnych wielkości narażenia zawodowego*, «Podstawy i Metody Oceny Środowiska Pracy» 57.3/2008, s. 51-125.
- MAZURKIEWCZ J., SZYMANIEC P., „*Nie wszystek umrę, wiele ze mnie tu zostanie...*”. *Aspekty prawne szczątków ludzkich jako dóbr kultury i integralności zwłok w tradycji kulturowej*, «Studia Prawnoustrojowe» 45/2019, s. 179-197.
- MICHALSKA-DUDEK I., PRZEOREK-SMYKA R., „*Turystyka smoleńska*” przykładem produktu tanatoturystycznego biur podróży, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług» 84/2012, s. 471-483.
- MICHALSKA-WARIAS A., *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Art. 222-316, II*, red. M. KRÓLIKOWSKI, R. ZAWŁOCKI, Warszawa 2017, «Legalis».
- MOZGAWA-SAJ M., *Przestępstwa znieważenia oraz ograbienia zwłok, grobu i miejsca spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 i 2 k.k.)*, «Prokuratura i Prawo» 1/2018, s. 16-41.
- STEFAŃSKI R.A., *Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.)*, «Prokuratura i Prawo» 10/2004, s. 19-28.
- TANAŚ S., *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*, Łódź 2013.
- TARAPATA SZ., *Przedmiot czynności wykonawczej a przedmiot służący do popełnienia przestępstwa*, «Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych» 3/2012, s. 131-148.
- WIAK K., *Komentarz do art. 262 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. GRZEŚKOWIAK, K. WIAK, Warszawa 2021, «Legalis».
- WRÓBEL W., ZOLL A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.